Agnieszka Ciesielska, Katarzyna Wawrzyniak-Łukasiewicz

Planowana konserwacja dzieła Ludolphusa de Saxonia z 1495 roku : "Meditationes Vita Christi" ze zbiorów Biblioteki Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 1-2 (28-29), 73-78

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

FIDES – Biuletyn Bibliotek Kościelnych
nr 1-2 (28-29) / 2009, s. 73-78
ISSN 1426-3777

AGNIESZKA CIESIELSKA[1],
KATARZYNA WAWRZYNIAK-ŁUKASZEWICZ[2]

PLANOWANA KONSERWACJA DZIEŁA LUDOLPHUSA DE SAXONIA Z 1495 ROKU „MEDITATIONES VITA CHRISTI" ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY W KRAKOWIE

W XIII wieku pojawił się w Europie nurt religijności prywatnej. W praktykowaniu wiary posługiwali się osobistymi obrazami dewocyjnymi, zarówno zakonnicy, jaki i ludzie świeccy. Nurt ten propagowali dominikanie i franciszkanie. Pobożnym rozważaniom i modlitwie wierni oddawali się według wskazówek zawartych w poradnikach religijnych, które przybliżały im świętych i Chrystusa – człowieka. Była to literatura naówczas popularna, dzięki czemu wątki te mogły dotrzeć do szerszych kręgów wiernych. Pełne barwnych i anegdotycznych szczegółów, przyjemne w czytaniu i pozwalające się identyfikować z ludzkimi aspektami Marii i Chrystusa, teksty te zyskały ogromne znaczenie w średniowiecznej sztuce i religijności.

Najsłynniejszym z nich, bardzo popularnym wśród osób świeckich były „Meditationes" Pseudo-Bonawentury, opisujące życie i cierpienia Jezusa. Późniejsze dzieło z tego nurtu – „Vita Christi" Ludolpha z Saxonii jest znacznie bardziej rozbudowane, stanowi

[1] Konserwator dzieł sztuki w specjalności Konserwacja Papieru i Skóry, Pracownia Konserwatorska we Włocławku.
[2] Konserwator dzieł sztuki w specjalności Konserwacja Papieru i Skóry, Pracownia Konserwatorska w Gostyniu.

wyczerpującą biografię Jezusa, począwszy od genealogii, poprzez cierpienia, aż do jego śmierci.

O życiu Ludolpha z Saxonii wiemy niewiele. Urodził się około 1295 roku w diecezji kolońskiej lub mogunckiej. Mając 18 lat wstąpił do zakonu dominikanów w Moguncji lub w Kolonii. Przebywał w zakonie kaznodziejskim 26, a według innych autorów 30 lat. Odznaczał się tam wielką pobożnością, w a nauce czynił duże postępy. Kształcił się w szkole ascetycznej znanych mistyków dominikańskich Jana Taulera i Henryka Suzo. Pragnąc jednak większej jeszcze możliwości do rozważania Rzeczy Bożych, opuścił w roku 1340 dominikanów i rozpoczął nowicjat u kartuzów w Strassburgu. Po ukończeniu go został przeorem w Koblencji. Na stanowisku przełożonego nie czuł się jednak dobrze. Nie wstąpił bowiem do kartuzów celem sprawowania władzy nad współbraćmi, tylko po to, by w ciszy i skupieniu rozważać prawdy wieczne. Dlatego zrzekł się przełożeństwa, opuścił Koblencję i przeniósł się do klasztoru w Strassburgu. W tym konwencie – jak podają kroniki ukończył życie w roku 1377. Umarł jako 80-letni starzec w opinii świętości. Nigdy jednak nie czczono go kultem publicznym. Wybijał się ponad innych braci zakonnych nie tylko przez święte życie, ale również przez znakomite dzieła jakie zostawił potomnym. „Vita Christi sive meditations secundum seriem evangelistarum" jest najważniejszym spośród nich. Ludolph z Saxonii poprzez to dzieło wywarł wpływ na kształt duchowości kartuzjańskiej, devotio moderna, a także na duchowość Franciszka z Osuny, Franciszka Salezego, Ignacego Loyoli, Teresy Wielkiej, Jana od Krzyża, Bernardyna ze Sieny i Alfonsa Marii de Liguoriego[3].

Przeszło sześć wieków minęło od czasu napisania „Vita Christi", a prawie nic dotychczas nie straciło na swojej wartości, nadal pozostało jednym z najlepszych komentarzy do Pisma Świętego. O jego popularności świadczy liczba wydań i przekładów. Od pierwszego wydania drukiem w roku 1474 w Strassburgu, aż do wydania w Paryżu w roku 1880 było 88 wydań. Przekładano je na niemal wszystkie języki euro-

[3] Misiurek, Jerzy (2006). *Ludolf z Saksonii.* [W:] *Encyklopedia Katolicka.* T. 11. (2006). Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, k. 132-133.

pejskie. Na język polski nie przełożono. Istnieje jednak jego polskie wydanie, w oryginale, drukowane w Poznaniu w roku 1750[4].

Treścią dzieła „Vita Christi sive meditationes secundum seriem evangelistarum" są medytacje o tajemnicach życia Chrystusa adresowane do wszystkich chrześcijan. Ludolph pisząc to dzieło czerpał z tekstów ojców Kościoła i autorów średniowiecza, głównie świętego Augustyna, Hieronima, Ambrożego, Jana Chryzostoma, Tomasza z Akwinu, Anzelma z Cantenburry, Bernarda z Clairvaux, Aelreda, Eadmera i Egberta z Schönau. Dzieło składa się z dwóch części – część pierwsza posiada 92 rozdziały, druga – 89. Każdy rozdział rozpoczyna się tytułem, po czym następuje coś w rodzaju osnowy, lub rozmyślania. W osnowie rozwija autor, trzymając się ściśle ewangelii, to o czym traktuje tytuł danego rozdziału. Każdy rozdział kończy modlitwą, która jest jakby skrótem tego, o czym autor mówił w osnowie[5].

Dzieło miało ogromny wpływ na religijność i sztukę swoich czasów. Było między innymi inspiracją dla słynnych fresków Giotta z kaplicy Scrovegni. Dzięki niemu rozwinął się kult wizerunku Chrystusa odbitego na chuście św. Weroniki. Wątki z „Vita Christi" miały wpływ na kształtowanie ikonografii. Przykładem może być „Zdjęcie z krzyża" Rogera van der Weyden.

Przedmiotem konserwacji będzie egzemplarz znajdujący się w zbiorach Biblioteki Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie. Wydany był w 1495 roku w Norymberdze, w drukarni Antoniego Kobergera. Ma wymiary in folio, wydrukowany jest jedną z odmian pisma gotyckiego, tzw. rotundą. Karty są nieliczbowane. Tekst pisany jest w dwóch kolumnach. Inicjały wszystkich rozdziałów i modlitw są ręcznie pisane. Inicjał pierwszego rozdziału jest bogatszy, wykonany czerwoną, niebieską, zieloną i żółtą farbą. Omawiany egzemplarz jest przedmiotem opracowania autorstwa Pawła Sochy pt. „Vita Christi Ludolpha z Saxonii"[6]. Artykuł zawiera enigmatyczny opis stanu zachowania księgi z tamtego czasu – *…oprawny jest w karton powleczo-*

---

[4] Socha, Paweł (1956). Vita Christi Ludolfa z Saksonii. *Meteor* R. 32, nr 1, s. 7.

[5] Misiurek, Jerzy (2006). *Ludolf …,* k. 132.

[6] Socha, Paweł (1956). Vita…, s. 5-12. Dokładny tytuł w tym wydaniu brzmi: *Vita Christi sive meditationes secundum seriem Evangelistarum per Dominum Leutolphum de Saxonia patrem de votum Argentine in Carthusia professum ob laudem Dei compilata.*

ny białym pergaminem, bez ozdób. Niektóre karty egzemplarza są nadniszczone, chociaż na ogół kodeks jest dobrze zachowany…[7]

Stan zachowania

Blok książki jest drastycznie zdeformowany. Od strony krawędzi kart blok jest kilkakrotnie grubszy niż w grzbiecie. Przyczyną tego jest niewłaściwa konserwacja przeprowadzona prawdopodobnie w latach 60-tych XX wieku.

Fot 1 Blok książki po niewłaściwej konserwacji

Od strony krawędzi, na różnej powierzchni karty zostały obustronnie oklejone laminatem z celofanu. Dołożenie takiej ilości warstw spowodowało jednostronne zwielokrotnienie grubości. Znajdujące się między warwami folii karty są mocno pofalowane, co dodatkowo zwiększa deformację bloku. Warstwy celofanu sklejają się między sobą, co uniemożliwia swobodne kartkowanie księgi. W plastikowych koszulkach nałożonych na karty inkunabułu powstaje specyficzny mikroklimat sprzyjający wzrostowi drobnoustrojów. Bardzo możliwe, że omawiana konserwacja nie została poprzedzona dezynfekcją i przyczyniła się do zniszczenia kart inkunabułu.

Metoda laminowania, polegająca na wprasowywaniu pod ciśnieniem i w temperaturze ponad 100°C papieru między dwie folie została krytycznie oceniona na kartach *Encyklopedii Wiedzy o Książce*[8].

[7] Tamże, s. 8.

[8] *Konserwacja zbiorów bibliotecznych* (1971). [W:] Birkenmajer, Aleksander; Kocowski, Bronisław; Trzynadlowski, Jerzy red. (1972). *Encyklopedia wiedzy o książce.* Wrocław; Warszawa; Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, k. 1200.

Obecny stan zachowania stradomskiego inkunabułu jest potwierdzeniem, iż laminowanie jest z gruntu niewłaściwe.

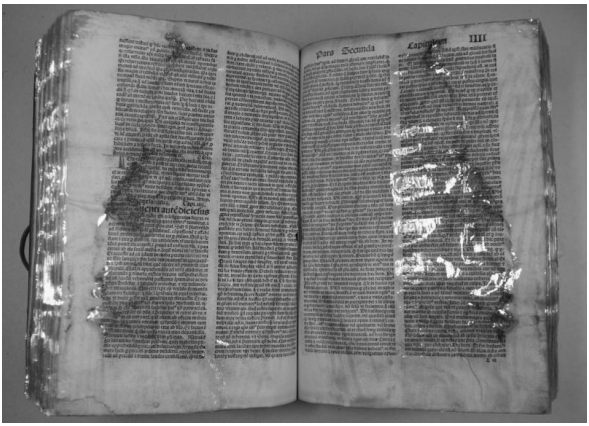

Fot 2 Karty książki po niewłaściwej konserwacji

Podczas prac w latach 60. całkowicie została wymieniona oprawa inkunabułu. Obecna oprawa nie zachowuje techniki ani stylu epoki. Zastosowano kwaśne materiały, szkodliwie oddziałujące na zabytkowe wnętrze. Ponadto oprawa ta nie posiada żadnej wartości artystycznej.

Założenia konserwatorskie

Bezdyskusyjna jest konieczność przeprowadzenia pełnej konserwacji. W obecnym stanie, swoją dziwaczną formą zwraca uwagę nawet osób nie zajmujących się zawodowo dawną książką. Konserwacja obejmować będzie dwa najważniejsze etapy – ratowanie kart oraz rekonstrukcję historycznej formy oprawy.

Konieczne będzie opracowanie metody bezpiecznego usuwania folii z powierzchni papieru. W literaturze konserwatorskiej nie ma informacji omawiających ten problem. Laminowanie było powszechnie stosowane i w zbiorach archiwów oraz bibliotek jest wiele obiektów „zakonserwowanych” tą metodą. Opublikowanie wyników podejmowanej właśnie konserwacji ułatwi pracę innym konserwatorom papieru.

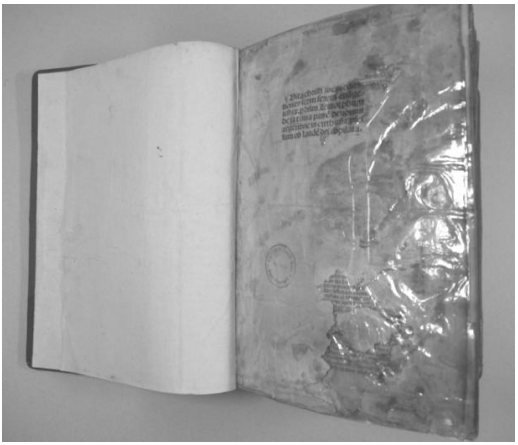

Fot 3 Karty książki po niewłaściwej konserwacji

Drugim problemem konserwatorskim będzie rozstrzygnięcie kwestii oprawy. We wspomnianym wcześniej artykule Pawła Sochy znajduje się jej krótki opis – pergamin bez ozdób na tekturowych okładzinach. Jest to cenna informacja dla historii obiektu, jednak nie rozwiązuje tego problemu. Taka forma oprawy jest charakterystyczna dla czasów późniejszych, od XVII wieku. Wynika z tego, że zabytek stradomski posiadał pierwotnie inną oprawę. Dokonana zostanie analiza porównawcza z egzemplarzami „Meditationes de vita Christi" z tego samego wydania zachowanymi w zbiorach polskich. Być może w części grzbietowej książki zachowały się szczątki, które dadzą odpowiedź jakie materiały zastosowano przy pierwotnej oprawie. Połączenie wyników analizy porównawczej i badań technologicznych zadecyduje o koncepcji oprawy. Nie ulega kwestii, że obecna oprawa nie może pozostać. Odtworzenie charakteru i stylu oprawy z końca XV wieku przywróci właściwy walor estetyczny i artystyczny bezcennemu zabytkowi.

Przeprowadzenie pełnej konserwacji dzieła jest niezbędne. Pozostawienie obiektu w dotychczasowym stanie będzie powodować bardzo szybką dalszą destrukcję, mimo zapewnienia właściwych warunków przechowywania.